

Czwartek, 25 lipca 1968 r.  
Rok XXIII  
Nr 175 (6720)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## M. Spychalski przyjął ambasadora DRW

24 bm. przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski, Marian Spychalski przyjął na audiencji ambasadora Demokratycznej Republiki Wietnamu w Warszawie, Do Phat Quanga, i odbył z nim serdeczną i przyjacielską rozmowę.

W czasie audiencji ambasador Do Phat Quang wręczył przewodniczącemu Rady Państwa tekst apelu prezydenta Demokratycznej Republiki Wietnamu Ho Chi Minha do narodu i żołnierzy całego kraju z okazji 14. rocznicy podpisania układów genewskich.

## Narada sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR

24 bm. odbyła się w KC PZPR narada sekretarzy ekonomicznych KW PZPR z udziałem kierownictwa działu ekonomicznego, przedstawiciele resortów gospodarczych oraz NOT, PTE i TNOIK.

Tematem narady było omówienie form organizacyjnych i kierunków dyskusji nad temi ekonomicznymi na V Zjazd PZPR.

Naradę prowadził członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR B. Jaszczuk.

## Zacięte walki w Wietnamie pld.

We wtorek oraz w środę rano doszło do nowych i zaciętych walk w rejonach Wietnamu południowego.

W rejonie Sajgonu patrioci południowowietnamscy przeprowadzali pod osłoną nocy liczne ataki na pozycje obrony wojsk amerykańskich.

Partyzanci przeprowadzili huraganowy atak na pozycje obronne wojsk amerykańskich oraz sajonskich w rejonie miasta Hoi An, na północnym wybrzeżu Wietnamu południowego. Straty agresora są znaczne.

Amerykańskie bombowce przeprowadziły pirackie naloty na domniemane pozycje sił wyzwolenczych w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej oraz bombardowały cywilne obiekty na terenie DRW.

Jednostki obrony przeciwlotniczej Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliły 20 lipca nad prowincją Ha Tinh jeden samolot amerykański. Tym samym liczba samolotów amerykańskich zestrzelonych nad terytorium DRW osiągnęła na dzień 20 lipca 2.047.

## Już ponad 20 tys. przedsiębiorstw radzieckich objętych reformą

Coraz to nowe przedsiębiorstwa i gałęzie gospodarki radzieckiej przechodzą na nowy system planowania i zarządzania.

Realizowana konsekwentnie reforma gospodarcza w przemyśle radzieckim objęła już ponad 20 tys. przedsiębiorstw. Dają one łącznie 60 proc. globalnej produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego.

## Brytyjskie bombowce atomowe na Cyprze

Rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył, że siły brytyjskie stacjonujące na Cyprze otrzymają nowego typu bombowce „Vulcan” przeznaczone do przewożenia ładunków atomowych.

## ZSRR Ćwiczenia służb zaopatrzenia

Dziennik „Krasnaja Zwiezda” zamieścił 24 bm. komunikat Ministerstwa Obrony ZSRR, że na terytorium zachodniej części Federacji Rosyjskiej, Ukrainy, Białorusi i Litwy rozpoczęły się ćwiczenia służb zaopatrzenia. W ćwiczeniach uczestniczą służby kwaternistrzowskie okręgów wojskowych i poszczególne jednostki wojskowych. Włączono do nich również rezerwistów i tabor samochodowy z gospodarki narodowej. Ćwiczenia potrwać do 10 sierpnia br.

czas audycji do Czechosłowacji.

Aby nie zdemaskować się całkowicie jako inspiratorzy się antysocjalistycznych w Czechosłowacji, przywódcy poli-

## Zamaskowana bońska dywersja

tyku bońskiej zalecili komentatorom zachodniemieckim „wykazywać wstrząsliwość”. Zbliżyli do bońskich kół rządowych dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung” poradził w artykule wstępnym: „Tam, gdzie potrzebna jest pomoc, antysocjalistycznym siłom w CSRS

po wprowadzeniu przez Cz. Cisarza poprawki do jego przemówienia, opublikowanego 5 maja, nie ma już poważniejszych rozbieżności, F. Konstantinow pisze:

Usiłując wpływać na rozwój wydarzeń w tym kraju, Bonn zmobilizował wszystkie środki swojej propagandy dla poparcia sił antysocjalistycznych przeznaczonych dla Czechosłowacji. Prasa, radio i telewizja jaskrawo wypaczają wyniki warszawskiego spotkania delegacji komunistycznych i robotniczych partii krajów socjalistycznych, usiłując zasieć nieufność między Czechosłowacją i innymi krajami socjalistycznymi.

W tej dywersji ideologicznej specjalną rolę przydzielono transmisjom radiostacji zachodniemieckich „Deutsche Welle” i „Deutschlandfunk” przeznaczonych dla Czechosłowacji. Według informacji dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung” radiostacje te znacznie zwiększyły

## W br. scali się 230 tys. ha gruntów

W Ministerstwie Rolnictwa odbyła się 24 bm. krajowa rada przedstawicieli służby geodezyjnej i urzędów rolnych, poświęcona zagadnieniom scalania i wymiany gruntów. W naradzie uczestniczył minister rolnictwa Mieczysław Jagielski.

W br. scali się ok. 230 tys. ha gruntów na terenie ponad 700 wsi. Prace komasacyjne prowadzone są obecnie głównie w woj. poznańskim, warszawskim, białostockim, wrocławskim, łódzkim i lubelskim. W pierwszej kolejności obejmowane są nimi wsie o uciążliwej szachownicy gruntów, a jednocześnie – o stosunkowo dobrych glebach i strukturze gospodarstw, gwarantujących – po przeprowadzeniu scalenia – bardziej intensywną gospodarkę.

## Gospodarze województwa w odwiedzinach u budowniczym Ośrodka Sportów Wodnych w Głównie

Wczoraj w głównieńskiej MRN odbyło się spotkanie budowniczych Ośrodka Sportów Wodnych, Wwoocynku i Turystyki w Głównie z przedstawicielami władz wojewódzkich połączone z wizją lokalną dotyczącą wykonanych prac. Wzięli w nim udział sekretarz KW PZPR H. Tomczak, przewodniczący Prez. WRN Cz. Sadowski, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR E. Gaiewski, sekretarz Prez. WRN i honorowy przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Ośrodka T. Gębicki, przew. WKKFIT J. Okoński oraz przedstawiciele władz terenowych i główniejski aktywni społeczni.

Zebrani wysoko ocenili poziom dotychczas przeprowadzonych prac nad budową ośrodka jak również zapal i entuzjazm tutejszego społeczeństwa oraz główniejskich i łowickich przedsiębiorstw, które środkami gospodarczymi i w ramach czynów społecznych uruchomiły na 22 lipca br. dwa pierwsze baseny wodne. Ogólną wartość dotychczasowych robót sięga 2,5 mln zł, w tym czynów

## 268-osobowa delegacja reprezentować będzie polską młodzież na festiwalu w Sofii

268 osób liczy polska delegacja, która uczestniczyć będzie w IX Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Sofii. W tej liczbie 160 osób tworzy główną grupę delegacji politycznej. Grupa artystyczna liczy 60 dziewcząt i chłopców, a sportowa 48 osób. Kierownikiem polskiej delegacji jest przewodniczący Zarządu Głównego ZMS Andrzej Zabiński.

W czasie festiwalu ośrodek kultury polskiej w Sofii będzie jednym z centrów prezentacji osiągnięć i działalności młodzieży polskiej. M. in. w ośrodku olwarta zostanie wystawa pt. „Młodzież Polski Ludowej” oraz inne ekspozycje, jak np. wystawa poświęcona pracy polskiej młodzieży dla dobra kraju, pomocy polskiego społeczeństwa dla Wietnamu, polskiego plakatu politycznego i in. W wielkiej imprezie pn. „Koncert IX stolic” młodzież polska wystąpi z programem galowym.

Polscy sportowcy wystąpią w większości konkurencjach wchodzących w skład festiwalowych igrzysk. Cała polska delegacja natomiast uczestniczyć będzie w powszechnych zawodach o zdobycie sportowej odznaki festiwalu.

Główna część delegacji polskiej udaje się do Sofii specjalnym pociągiem w czwartek. Natomiast ekipa sportowa opuści Polskę w piątek drogą lotniczą.

## Jednolite stroje polskiej delegacji

Członkowie polskiej delegacji na IX Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów otrzymali już jednolite, lekkie, eleganckie stroje, w których wystąpią w Sofii.

Zakłady i spółdzielnie dziewcząt są w kolorze jasnoniebieskim, garnitury chłopców – nieco ciemniejsze, w odcieniu popielatym. Chłopcy i dziewczęta nosić będą koszule męskiego kroju: białą w delikatne prążki – z krawatem lub siatkową w kolorze beżu. Na głowach: chłopcy – siatkowe kapelusze, a dziewczęta – berefy. Jednolite jest również obuwie. Uzupełnieniem stroju są barwne, wzorzyste chusty.

## Alpiniści łódzcy wyruszają do Etiopii

We wrześniu wyruszy z Łodzi pierwsza polska wyprawa alpinistyczna w góry Etiopii. Z ramienia Klubu Wysokogórskiego kierownictwo wyprawy nad 8-osobową ekipą, składającą się z 5 alpinistów łódzkich i 3 warszawskich, objął mgr inż. Andrzej Wilczkowski, b. kierownik III wyprawy polskiej w Hindukusz, której przebieg, jak zapewne pamiętają Czytelnicy, szeroko relacjonowaliśmy przed laty na łamach „Dziennika”.

Trasa obecnej wyprawy będzie wiodła szlakiem morskim do Aleksandrii, następnie samochodem terenowym „Star 66” przez Egipt i Sudan do Etiopii. Tam alpinisci zamierzają zbadać dwa masywy górskie: Semien na północnym kraju, będą bierze początek Błękitny Nil, oraz bas. o na zachodnim wybrzeżu jeziora Margerit, leżące w Etiopii południowej. Góry Semien, sięgające 4,6 tys. metrów wysokości, to trzeci co do wielkości masyw afrykański po Kilimandżaro i Ruwenzori. Dotychczas pozostają one niemal zupełnie niezbadane, pierwszy zorganizowany szturm na ich wierzchołki odbyła dopiero w ub. roku grupa alpinistów japońskich.

Wyprawa łódzka pomyślna jest jako rekonesans. Choć dzi o wyjaśnienie, jak przedstawiają się możliwości uprawiania alpinizmu w górach Etiopii. Skąpe wzmianki w literaturze fachowej są pod tym względem nader za ciekawe. Ponadto członkowie wyprawy zamierzają wykonać wiele rejonów niekartografowanych oraz sporządzić dokumentację fotograficzną. Czas trwania ekspedycji oblicza się na około 4 miesiące.

Redakcja „Dziennika” i tym razem będzie szeroko informować o przebiegu tej niezwykle ciekawej wyprawy. (bz)

## Amnestia dla OAS-owców

We wtorek wieczorem Francuskie Zgromadzenie Narodowe głosząc przez podniesienie rąk, zaaprobowało mimo sprzeciwu komunistów rządowy projekt ustawy o amnestii dla wszystkich osób, zamieszanych w nielegalną działalność organizacji OAS, związaną z wydarzeniami algierskimi.

Amnestia uzupełnia akty łaski przedstawione przez prezydenta republiki w okresie poprzedzającym wybory czerwcowe, zaciera ślad dokonanych przestępstw oraz przywraca winnym prawa obywatelskie i honorowe.

Poza dobrodziejstwem ustawy pozostają tylko te osoby, które drogą ucieczki uchroniły się przed odbyciem kar, oraz które zostały skazane zaocznie.

## Starcia zbrojne w kilku prowincjach ChRL

Wyroki śmierci w wyniku publicznych procesów

Do rejonu autonomicznego Kuangsi-Czuang na południu Chin przetrucane są posiłki

## Manewry Bundeswehry na innym terenie

Jak zakomunikowano w środę przed południem w Bonn, manewry Bundeswehry pod kryptonimem „Czarny lew”, które odbyły się miały we wrześniu w pobliżu granicy z Czechosłowacją przeniesione zostaną na terytorium Badenii – Wirtembergii. Decyzję tę podjął pod naciskiem światowej opinii publicznej oraz protestów w samej NRF na wniosek kanclerza Kiesingera, boński minister obrony Schroeder.

wojskowe z dwóch prowincji. W regionie tym od kilku miesięcy trwają wystąpienia miejscowych chłopów i starcia zbrojne między różnymi ugrupowaniami młodzieżowymi. W walkach użyto broni maszynowej a nawet artylerii. Niektóre miasta przechodziły z rąk do rąk.

Przerzucanie posiłków wojskowych do Kuangsi-Czuang uważane jest za wyraz nieufności Pekinu wobec intencje go dowódczwa i władz. Świadczą o tym m. in. fakt, że utworzony jeszcze w kwietniu br. miejscowy „komitet rewolucyjny” dotychczas nie został uznany przez Pekin.

Napływają również doniesienia o starciach zbrojnych w prowincjach Fukien i Kuangtung. Prasa zagraniczna podawała z Kantonu, że bandy zbrojne uprowadziły ponad sto autobusów; z górną 50 kierowców i konduktorów poniosło śmierć, lub zostało rannych. (C) Dalszy ciąg na str. 2

## Polemika „Prawdy” z Cz. Cisarzem

W środowym numerze dziennika „Prawda” ukazał się artykuł członka Akademii Nauk ZSRR, F. Konstantinowa, polemizujący z tezami zawartymi w artykułach Cz. Cisarza, a opublikowanymi w dzienniku „Kude Pravdy” z dnia 5 maja i 22 czerwca br.

Poważne błędy i wypaczenia, związane z kultem Stalina, o których wspomina Cz. Cisarz – stwierdza autor artykułu – nie zostały przez nas zapomniane, ale nie mogą przekreślić tego, czego dokonał naród radziecki pod kierownictwem swej leninowskiej partii. My, komuniści radzieccy zawsze uważaliśmy, że doświadczenie Związku Radzieckiego – po raz pierwszy pokazano w praktyce ogólne prawidłowości budowy socjalizmu i że równocześnie w doświadczeniu tym nie mało jest specyficznych rozwiązań, które nie mogą być mechanicznie przeniesione do innych krajów.

## Deszcze, śnieg i mróz w Tatrach

Od kilku dni w górach padają deszcze, nieraz i śnieg a temperatura waha się w granicach od minus 1 do plus 5 stopni. Zła pogoda całkowicie sparaliżowała wyprawy taternicze. Opustoszały campingi. Cały ruch koncentruje się głównie w Zakopanem.



# Ci, od koncepcji

wiem wspomniane urządzenia sprządzane za „ciężkie” dewizy działały często jedynie — jak już wspomniałam — do momentu pierwszego zepsucia, po czym w procesie produkcji wracano do metod postępowania sprzed okresu zakupu. Tak już nie będzie. Obecnie „Uniprot” przejmie nadzór nie tylko nad konserwacją urządzeń z dziedziny automatyki, których jest autorem, ale i zobowiąże się naprawiać całą aparaturę kontrolno-pomiarową laboratoryjną przemysłu lekkiego. Jest to sprawa wielkiej wagi, jako że dotychczas naprawiano ją metodami chałupniczymi. Od stycznia br. — z małymi wyjątkami — a od przyszłego roku z dniem 1. marca, będzie odpowiedzialny za sprawę wielkiej wagi, jako że dotychczas naprawiano ją metodami chałupniczymi. Od stycznia br. — z małymi wyjątkami — a od przyszłego roku z dniem 1. marca, będzie odpowiedzialny za sprawę wielkiej wagi, jako że dotychczas naprawiano ją metodami chałupniczymi.

dziesięciu pracowników przed siębiorstwa doświadczalnego „Uniprot”, zajmuje się automatyką procesów technologicznych i klimatyzacji w przemyśle lekkim. Sytuacja obecna jest bowiem pod tym względem — przynajmniej dla laika, właściwie iragionizująca. Albo nic nie ma i „steruje się” procesami technologicznymi na wyczuć i na oko, albo — nawet jak coś jest, to nie jest w pełni wykorzystywane — głównie z racji nieumiejętności współpracy człowieka z tak skomplikowanymi urządzeniami, albo to „coś” działa jedynie do momentu jak się... popsuje.

Po czym „działalność” się kończy jako że nikt nie ma czasu zwracać sobie głowy i szukać trudno osiągalnych specjalistów od naprawy, skoro są stare, wypróbowane „metody ręczne”. Człowiek wyreczy i „postępuje” np. urządzeniami klimatyzacyjnymi — jak za gorąco to trochę dowlży i ochłodzi, jak za zimno to podgrzeje — wszystko w zależności od jego wyczuć i samopoczucia. Człowiek, wyreczy np. przy suszarce automatyczny regulator szybkości suszenia tkanin i... palcami oceni czy „już dość”. Ze czasu nie dosuszy i tkanina gnije, albo przesuszy i się rozpadnie? Cóż człowiek to nie automat...

Przyczyny? Po prostu jeśli coś — tak jak automatyka, jest w powłokach, mało kto się na tym rozumie i chce tym zajmować, trudno spodziewać się oszałamiających efektów. Dlatego tyle nadziei wiąże się z niedawnym, bo w styczniu narodzonym „Uniprot”.

■ **PO PIERWSZE** — placówka ta przelamuje „ręczne sterowanie” urządzeniami klimatyzacyjnymi. Do tej pory bo-

matyzacyjnymi. Do tej pory nikt właściwie nie wykonywał elementów do automatycznego sterowania nimi, mimo, że urządzenia takie zakładano i w nowych fabrykach i w starych — w ramach modernizacji. „Uniprot” wyposażył w instalacje do takiego sterowania urządzenia klimatyzacyjne: przedalini i tkalni CLPB, Fabryki Pluszu i Dywanów w Kaliszu, ZPB w Ozorkowie, ZPW im. Pietrusińskiego w Zgierzu, Technikum Włókiennicze i „Femine”. Automatyczna regulacja klimatyzacji samoczynnie steruje urządzeniami klimatyzacyjnymi i dozuje „ciepło” — tuzieł wilgotność w zależności od temperatury i wilgotności otoczenia. Zaletę „sterowania” odczuwa się bez przenosi na własnej skórze, szczególnie w czasie upału. Na salach produkcyjnych — o czym miałam okazję się osobiście przekonać, panuje przyjemny, ożywczy chłodek, niezależnie od tego czy na zewnątrz jest 35 stopni ciepła czy 40.

■ **PO DRUGIE**, placówka ta przy współpracy z centralnymi laboratoriami branżowymi, IW, ITC, i PL wprowadza w życie szereg opracowań z dziedziny automatyki procesów technologicznych we włókiennictwie. Np. automatyczną termoregulację dla urządzeń wykończalniczych (m. in. właśnie po to, by wyeliminować suszenie tkanin na wyczuć).

■ **PO TRZECIE** — placówka ta nie tylko wprowadza automatyzację, ale i nad urządzeniami z dziedziny automatyki precyzyjnej sprawuje — niejako automatycznie — kontrolę. Do tej pory bo-

ISTNIEJE W ŁODZI GRUPA OSOB, KTORA MA NIE LADA ZADANIE — „ZASZCZEPIC” W PRZEMYSLE LEKKIM AUTOMATYZACJE, SPRAWIC, BY SIĘ PRZYJĘLA I PILNOWAC, BY BYLY Z TEGO EFEKTY. AUTOMATYZACJA NIE JEST BOWIEM NAJMOCNIEJSZA STRONA TEGO PRZEMYSŁU, JEST NATOMIAST OBOWIĄZUJĄCYM W ŚWIECIE MIERNIKIEM ROZWOJU I NOWOCZESNOŚCI, BY JĄ WPROWADZIC

## Trzeba zajmować się automatyką

będącą jej teoretyczną i techniczną podstawą. I właśnie ta grupa ludzi — stu kilku-

## Szkółka pływacka... dla niemowląt!

W Trieres w Belgii otwarto eksperymentalną szkółkę pływacką dla... niemowląt. W basenie z podgrzewaną wodą o temperaturze 30 st. C. niemowlęta uczą się pływać na brzuchu, potem żabką, a następnie w prawidłowym oddychaniu. W późniejszym okresie nauki przuća się je w uraniu do wody dla nabrania odpowiednich nawyków w razie przypadkowego upadnięcia do wody. Na zdjęciu: pierwsza lekcja.



CAF — AFP

## Z problemów RWPG

# Asortymentowa wymiana

Fakt, iż w sklepach warszawskich, czy krakowskich brakuje często ręczników frotowych (natomiast bywają lniane), uzupełniony sytuacją a rebours w skali międzynarodowej, a mianowicie taka, że np. w Lipsku, czy Budapeszcie mogą być przejściowe trudności z wyrobami lnianymi przy dostawie frotowych — stwarza najzupełniej wystarczającą (choć nie jedyną) przesłankę wymiany tego towaru między krajami socjalistycznymi. Ponieważ jednak przykład ręczników nie jest odosobniony i może obiać dziesiątki różnych pozycji, sprawa dotyczy w istocie konieczności szerokiej wymiany asortymentowej w ramach całej wielkiej grupy przemysłowych artykułów konsumpcyjnych i na okrasę, niektórych spożywczych.

Wymiana taka odbywa się już od dawna, m. in. poprzez kanały reexportu handlu wewnętrznego. Sekundarnie tej akcji działalność sklepów detalicznych typu „Natasza”, otwieranych w jednym kraju w stolicach innych krajów. Oczywiście imo większe ilości przemysłowych artykułów konsumpcyjnych zasilają rynki poszczególnych krajów w drodze wymiany poprzez centrale handlu zagranicznego opartej na umowach i protokołach handlowych. W sumie jest to jednak wymiana tak mała, że praktycznie na rynku zbyt słabo się ją odczuwa, a w skali całej gospodarki albo łutnie nie rozwiązuje ona problemu asortymentowej skromności naszych producentów.

Tymczasem, rachunek jest tutaj bardzo prosty. Załóżmy teoretycznie, że polski przemysł odzieżowy produkuje 20 gatunków męskich koszul, a każdy z pozostałych 7 krajów RWPG również produkuje 20 gatunków. Przy czym są to gatunki (wzory, jakość tkaniny itp.) inne niż w każdym z pozostałych krajów. Daje to w sumie 160 gatunków. Idealem byłoby oczywiście, aby wszystkie były dostępne na każdym rynku RWPG. Ale nawet wymiana jednej czwartej produkcji w tej asortymentowej wymianie spowodowałaby, że z półki sklepowych każdego kraju sprzedawczynie mogłyby dejmować, pokazując klientom, znacznie większe niż dotychczas bogactwo asortymentowe: do własnych 15 gatunków (pozostałe 5 — na wymianę) doszłoby po 5 z każdego z siedmiu pozostałych krajów RWPG, czyli razem 35 gatunków. Rzecz warta zachodu!

Dlaczego więc dotychczasowa wymiana jest taka skromna?

Przyczyn jest wiele. Niektóre braki asortymentowe powtarzają się, są wspólne dla kilku krajów RWPG. Przemysł wytwarzałaby dobra rynkowe często nie zdobyły jeszcze doświadczenia w stałym jakościowym podnoszeniu produkcji. Część najlepszych towarów z tego zakresu idzie na eksport do krajów kapitalistycznych. Niektórzy producenci o monopolistycznej pozycji obawiają się także konkuren-

Znalezienie i uruchomienie bodźców materialnego zainteresowania fabryk produkcją przeznaczoną do szerokiej wymiany mogłoby w pewnym stopniu wpłynąć na podniesienie i utrzymanie jakości tej produkcji.

Jeśli chodzi o braki asortymentowe „powtarzalne” — wymagają one niestety, inwestycji. Na to nie ma rady. Ale inwestycja z perspektywą produkcji na wielki rynek RWPG jest znacznie bardziej opłacalna — po prostu szybciej się amortyzuje — niż przeznaczona wyłącznie lub przede wszystkim na wewnętrzny rynek, jednego kraju, jak to często praktykuje się dotychczas.

Swobodna wymiana przemysłowych artykułów konsumpcyjnych — a przynajmniej ich części — zrodziłaby niewątpliwie sporo nowych problemów natury techniczno-organizacyjnej. Prawdopodobnie nie obeszłoby się bez wprowadzenia dodatkowych instrumentów regulujących wymianę (m. in. cel oraz subwydów eksportowych przynajmniej w początkowym okresie), ale byłyby to instrumenty ekonomiczne, a nie dyrektywne. Sprawy te stawiane są — na razie teoretycznie — przez ekonomistów; należy mieć nadzieję, że stana się także przedmiotem szerszej dyskusji, by wreszcie znaleźć najlepsze drogi do codziennej praktyki.

R. KWATKOWSKI

Watykan jest bodajże jedynym państwem na świecie, które nie ujawnia swego budżetu. Tylko nieliczni wtajemniczeni dostojnicy kościelni są zorientowani w rzeczywistym zakresie bogactw i wysokości dochodów Stolicy Apostolskiej. A są one olbrzymie. Składają się na nie bogactwa nagromadzone w ciągu wieków oraz nieustannie procentujące kapitały ulokowane w różnych przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych i finansowych w całym świecie zachodnim. Ocenia się, że Watykan jest jed-

# Spór o święte miliardy

nym z największych akcjonariuszy na świecie, posiada bowiem akcje i papiery wartościowe na sumę 5.600.000.000 dolarów. Jedną dziesiątą tej kwoty ulokowana jest we Włoszech. O wysokości aktywów watykańskich świadczyć może fakt, że są one równe wszystkim rezerwom złota i dewiz Francji, zaś rząd brytyjski dysponuje zaledwie jedną piątą dolarowych papierów wartościowych, jakie posiada Watykan. Na terenie Włoch Watykan jest największą i najbardziej uprzywilejowaną — można to tak nazwać — firmą kapitalistyczną. Uprzywilejowana dlatego, że nie wpłaca rządowi włoskiemu podatków, chociaż zgodnie z ustawami obowiązującymi w Italii wszyscy posiadający akcje giełdowe, muszą płacić podatki. Z żądaniem płacenia podatków rząd włoski zwracał się do Watykanu wielokrotnie, lecz nie od-

nio do żadnego skutku. Państwo watykańskie interpretuje bowiem na swą korzyść konkordat zawarty między Stolicą Apostolską a Włochami w roku 1939 i twierdzi, że nie jest obowiązkane do żadnych świadczeń. Zadłużenie Watykanu wobec rządu włoskiego z tytułu nie uiszczonych należności podatkowych już przed kilku laty przekroczyło sumę 40 miliardów lirów. W roku 1963 kierowany przez chadeka Leone, tymczasowy rząd włoski, wymienił z Watykanem formalne noty, w których bezprawnie wyraził

zgodę na zwolnienie Watykanu z uiszczania podatków. Nota nie została ratyfikowana przez parlament włoski, mimo poparcia chrześcijańskiej demokracji. Większość członków parlamentu włoskiego opowiedziała się przeciwko stworzeniu nadzwyczajnych przywilejów finansowych dla Watykanu. Kiedy w r. 1964 ówczesny minister skarbu w rządzie włoskim, specjalista z partii Nenni, przypomniał papieskiemu Sekretariatowi Stanu o zadłużeniu podatkowym Watykanu zażądał całkowitego umorzenia podatku, a następnie zagroził, że jeśli to nie nastąpi, wycofa wszystkie posiadane akcje włoskie i sprzeda je za granicą. Takie posunięcie przysporzyłoby, rzecz jasna, Włochom wielu kłopotów gospodarczych.

Potem sprawa ucichła, Watykan w ciągu lat, zdawałoby się, że skutecznie, szantażował rząd włoski. Tymcza-

sem, w ostatnim okresie zadłużenie Watykanu wobec włoskiego skarbu państwa wzrosło o dalsze 4 miliardy lirów.

W początkach lipca br. sprawa podatków watykańskich była znów omawiana na forum parlamentu włoskiego. Odpowiadając na interpelację poselską, premier Leone oświadczył, że obecnie nie będzie składał wniosku o wyłączenie posiadanych przez Watykan akcji od podatków, ponieważ nie ma żadnej nadziei, aby taki wniosek mógł być zaakceptowany przez parla-

ment. Stwierdził ponadto, że Watykan powinien płacić państwu włoskiemu podatek od inwestycji.

W obronie „świętych miliardów” wystąpił stanowczo — po debacie parlamentarnej — dziennik watykański „Osservatore Romano”. Dziennik ostro zaatakował politykę rządu jako „sprzeczną z zasadami prawa międzynarodowego” — nie wyjaśniając, dlaczego płacenie podatków od kapitałów przynoszących ogromne zyski ma być sprzeczne z prawem.

W związku ze wznowieniem sporu w kwestii podatkowej powstały we Włoszech obawy, że Watykan strzegąc swych bogactw może postępować bez skrupułów, może więc dla odvetu tak manipulować posiadaniem akcjami, aby spowodować chaos w gospodarce włoskiej.

STANISŁAW MARKIEWICZ



...Mathiasa Kandy, znakomitego maratończyka rodożyjskiego. CAF — AP

## opracowanie skutecznych metod

walki z korozją i prototypów pewnych nowych urządzeń przemysłowych z dziedziny wykończalnicstwa. Na walce z korozją wydajemy w kraju około 8 miliardów zł. rocznie. Można przypuszczać, iż przemysł lekki ma w tym niemal udział. Problem dotyczy wszystkich oddziałów tzw. mokrych — farbarni, wykończalni, bieleników itp., które niszczą wraz z urządzeniami, pięć razy szybciej, niż powinny. „Uniprot” ma być ośrodkiem myśli koncepcyjnej również i w tej dziedzinie. I pod tym względem Zjedn. Przedś. Bud. Mont. PL, któremu podlega sądząc ze słów dyr. Z. Gawrońskiego i dyr. J. Rutkowskiego bardzo nań liczy. Szczególnie z tej racji, że obecnie lata to lata rozbudowy i budowy obiektów przemysłu lekkiego.

Jedyny stosowany powszechnie sposób na korozję to ciągłe malowanie obiektów. Trzeba więc oś wymyślić, by przesłać wieczne ładunek ciężkie pieniądze w to malowanie. Będzie się więc np. sprawdzać przydatność powiękiania narażonych na korozję obiektów specjalnymi powłokami syntetycznymi.

Jeśli zaś chodzi o prototypy, to klasycznym przykładem roli tej placówki jest suszarka MR-3, opracowana przez 6-osobowy zespół pod kierownictwem mgr M. Marczewskiego. Pracuje ona — nie gorzej od stojącej obok suszarki firmy zachodniemieckiej „Famatex” (80 tys. dolarów!) w „Lodexie”. W przyszłym roku trzy następne polskie suszarki za polskie złotówki a nie dolary, zasilą ubogie w tego typu urządzenia zakłady. Po czym problem suszenia i doskonalenia związanych z tym procesów technologicznych, przestanie być przedmiotem zainteresowania „Uniprotu”. Zgodnie z powołaniem, każdy problem ma ich interesować wyłącznie do... momentu rozwiązania. Produkcja seryjną urządzeń i prototypów zajmą się inni. Oni są tylko od koncepcji.

I. DRYLL

## Narada uczonych krajów socjalistycznych

W dniach 16-19 lipca odbyło się w Dubnej międzynarodowe sympozjum poświęcone problemowi zabezpieczenia przed radiacją w czasie lotów kosmicznych i wpływu warunków lotu na różne obiekty biologiczne. W sympozjum wzięli udział uczeni Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

## „DL“ z wizytą u trojaczek Luizy, Beaty i Żaklin

Aleja Unii nr 18. Wehodziemy na III piętro. Naciskamy drzwonek. Otwiera nam drzwi Krystyna Michalowska.

Wehodziemy do pokoju, który zamieszkuje matka p. Krystyna, rencistka. Z sąsiedniego pokoju dobiega nas niemiło więcej płacz.

— To Luiza. Jest dzisiaj trochę niepokojna — mówi matka trojaczek.

W sobotę trojaczki przyjechały do domu z Kliniki im. Madurowicza. Matka nie ma słów uznania dla troskliwej opieki jaką zapewniono małym dzieciom w szpitalu. Cały personel z ordynatorem dr Ireną Stankiewiczą przejawiał wielką troskę o zdrowie małych. Wyrażano je z wagą — każde po 2 kg. Przy odwołaniu do domu pomagała pielęgniarka kliniczna. Pielęgniarki pełniły także dyżury przy trojaczkach w dwa dni świąt.

Ośrodek Matki i Dziecka przekazał wyprawki dla małych i przyrzekł dostarczyć trzy łóżeczka. Łóżeczka tych jednak nie ma gdzie ustawić w szerepym pokoju. Niemno lata leżą więc w wózku, ofiarowanym przez łódzkiego rzemieślnika, Jerzego Stachurskiego.

We wtorek opiekę nad małymi przejął poradnia rejonowa Łódź Polesie przy ul. Srebrzyńskiej. Dr Zyta Cielinska odwiedziła natychmiast trójkę małych pacjentów i zapowiedziała swoje dalsze codzienne wizyty. We wtorek dyżurowała przy trojaczkach położna z Ośrodka Matki i Dziecka.

Matka trojaczek mówi z wdzięcznością o pomocy jaką jej okazała dyrekcja i rada zakładowa Zakładów Mechanicznych Przemysłu Włókienniczego przy ul. Grunwaldzkiej w których jest ona księgową. Ze swojego zakładu pracy p. Krystyna otrzymała m. in. dotację pieniężną. Okręgowy Zarząd Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego przekazał także pewną sumę pieniędzy.

Podczas naszego pobytu u trojaczek stwierdziliśmy jednak — i to pokrywa się z stanowiskiem zajętym przez władze dzielnicy i lekarzy — że warunki lokalowe w jakich znajdują się trojaczki nie gwarantują właściwej pielęgnacji ich zdrowia. Wierzymy, że i w tej dziedzinie trojaczki i ich rodzice spotkają się z przychylnością i realną pomocą władz. (Kas)

Foto: L. Olejniczak



## Lato w mieście

### \* Wycieczka na Lublinek \* Chwytny skoczka...

Korzystając z pomocy inż. W. Matuszewskiego z KM MO Bałuty w uzyskaniu środka transportu, harcerze ze stacji w Łagiewnikach zorganizowali ciekawą wycieczkę na lotnisko Aeroklubu Łódzkiego Urzędnictwa Lotniczego, hangary oraz obejrżeli stacjonujące tam samoloty i maszyny silnikowe a także obserwowali loty szkoleniowe.

W najbliższym czasie Aeroklub Łódźki wspólnie z komendą stacji zorganizuje wielką grę dla zastępu komandosów pł. „Chwytny skoczka”. Skoczek zostanie zrzucony z samolotu w pobliżu stacji w lesie łagiewnickim. Zadaniem harcerzy-komandosów będzie schwytanie go. (j. kr.)

## Gratulujemy polesiakom — dobrej społecznej roboty

# Miasteczko ruchu drogowego w Parku im. Poniatowskiego

Jeszcze kilka uderzeń młotem, jeszcze ostatnie zabiegi natury porządkowo-kosmetycznej i nareszcie Łódź wzbogaci się o własne, miniaturowe miasteczko ruchu drogowego. Lokalizację wybrano nader celnie — w Parku Poniatowskiego. Od dawna o prawdę chodziły słuchy, że na Widzewie na tyłach Parku 3 Maja powstanie takie miasteczko, lecz jak do tej pory efektu nie widać. Tutaj szybko poszło i szybko — Hasło rzucił kilka miesięcy temu społeczny komitet ORMO dzielnicy Polesie. Pomysł urządzenia dla młodzieży motodromu spodobał się wszystkim społecznikom dzielnicy, którzy chętnie zgłosili swój udział w pracy. Inicjatywę poparli DRN, PZU, MO, ZMS, harcerze i Łódzki Automobilklub.

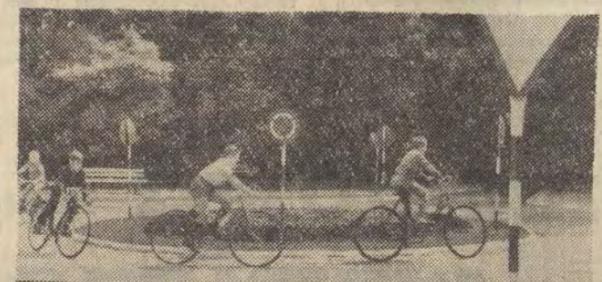
Ludzie nie folgowali sobie. Po pracy przycnęli tutaj — na drugą zmianę. Nie licząc skrajnie przeciętanych godzin. Cieszą się z efektu. Cieszą się, że młodzież pożytecznie i bezpiecznie spędzać będzie wolny czas. Dziś uroczyste otwarcie, ale już wczoraj, kiedy przybyliśmy nie proszeni na otwarcie, wszystko było w najlepszym porządku.

Miasteczko wygląda imponująco. Przez bramę wjeżdżamy w sieć miniatury ulic poprzecznych równo przystrojonych trawnikami. Przy narożnikach pełna sygnalizacja świetlna i zebrzy. Drogi ozdobione są wszystkimi możliwymi znakami drogowymi. Tutaj już od dzieciństwa z całej Łodzi (organizatorzy zapraszają na popołudnia) mogła być łącząca

przyjemne z pożytecznym: jeżdżąc rowerem, czy motocyklem uczyć się jednocześnie obowiązujących zasad ruchu drogowego. Pośrodku miasteczka zbudowano gustowny parking dla pojazdów. W głębi budynek, w którym mieścić się będzie wypożyczalnia i mała kawiarenka.

Wypada nam tylko powiedzieć dobrej społecznej roboty, a młodzieży życzyć wielu miłych wrażeń i cennych doświadczeń z zbudowanym dla nich miasteczkiem

(wan.)



## Jeszcze jeden reprezentacyjny gmach

Ten nowy pięciokondygnacyjny gmach nie posiada właściwie adresu. Stoi bowiem między ulicami Żwirki, Piotrkowską i Włoczańską. Za kilka lat — kiedy przebiecie Al. Kościuszki do ulicy Czerwonej, stanie się faktem dokonany — dom znajdzie się przy Al. Kościuszki tuż za ul. Żwirki. Na razie jednak, niebrzydki jego elewację (gmach pro-

mieszce — przy ul. Włoczańskiej, Jarnacza i Mickiewicza — nie odpowiada jej potrzebom. Teraz zarówno lokale administracyjne jak i pracowni, laboratoria oraz sala pokazów mieścić się będą pod jednym dachem. Przeprowadzka Centralnego Laboratorium Przemysłu Odzieżowego do nowego lokalu jest kwestią najbliższych tygodni. (AP)

## Rodzice — bądźcie sojusznikami!

### Przyjaciele dzieci

Jest ich — działaczy TPD — na Bałutach ponad 4 tys. Większość — to emeryci, choć nie brak także i ludzi młodszych. Pracują w 100 kolach. Dysponują 19 świetlicami, 58 placami zabaw; 1 przedszkolem społecznym oraz sprzętem o wartości przekraczającej pół miliona zł.

Bałucki społeczny aktyw TPD-owski składa się w 95 proc. z robotników i w 3 proc. z rzemieślników. Inteligencja reprezentowana jest w 2 proc. Ma ten aktyw na swoim koncie niemałe osiągnięcia. W ostatnich imprezach Międzynarodowego Dnia Dziecka udział wzięło ponad 40 tys. dzieci. Zbiórka uliczna z okazji MDD przyniosła sumę 14.395 zł. W pracy wyróżniają się kółka przy ul.

Współzawodniczej 4, Gandiego 20, Drewnowskiej 13, Wielkopolskiej 82, Piekarskiej 10, Turowskiej 11/13 i B. Joselewicza 16. Podkreślić należy również akcje bałuckich zakładów pracy — m. in. wybudowanie ostatnio ogródka jordanowskiego w Parku Mickiewicza (wartość — 200 tys. zł).

W skład bałuckiego TPD-owskiego aktywu wchodzi sporo osób bezdziałnych. Wielu rodziców nie tylko nie wykazuje chęci współpracy z TPD, ale ogranicza się wyłącznie do podrzucania dzieci do świetlic czy ogródków. Bałucki działacz TPD apeluje więc do rodziców: „Jeśli nie chcecie być aktywistami, bądźcie choć naszymi sojusznikami!” (a)

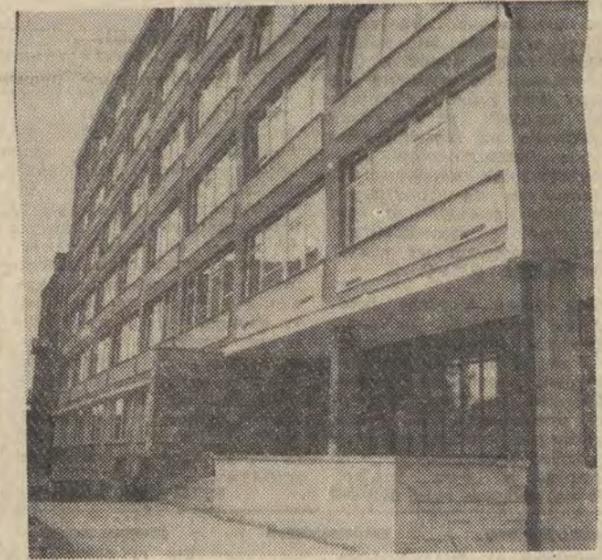
## Nowe formy ubezpieczeń

1 września bież. roku — wchodzi w życie zmienione formy ubezpieczeń. Dotychczas poszczególne zakłady pracy przez wiele lat ubezpieczały dobrowolnie swoich

pracowników w PZU od następstw nieszczęśliwych wypadków. W łódzkim PZU było w ten sposób ubezpieczonych ok. 400 tys. osób. Odszkodowania tylko w ub. roku wypłacone przez PZU wnosili z tego tytułu ok. 11 mln zł.

Od 1 września br. — w związku z wejściem w życie ustawy o świadczeniach pieniężnych w razie wypadków przy pracy — wymagają wszystkie umowy zakładów w PZU w sprawie dobrowolnych ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków. Rola PZU ogranicza się tylko do świadczeń lekarskich komisji, które będą orzekały dla potrzeb zakładów pracy stopień trwałego inwalidztwa. W związku z tymi zmianami, obecnie pracownicy będą mogli indywidualnie ubezpieczyć się od następstw nieszczęśliwych wypadków i to w pełnym zakresie tj. w ciągu całej doby, a nie tylko na terenie zakładu.

Nastąpi również zmiana w wysokości składek jak i świadczeń ubezpieczenia młodzieży szkolnej. Obecnie składka roczna wynosić będzie 35 zł od jednego dziecka. (j. kr.)



jektował inż. J. Kurmanowicz, autor meblowego Domusa — za co otrzymał Nagrodę Państwową III stopnia) zasłaniają przeznaczone do wyburzenia ruiny przy ul. Żwirki.

Foto: L. Olejniczak

Nowy obiekt wybudowano Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Przebud” na potrzeby Laboratorium Przemysłu Odzieżowego. Instytucja ta korzystała z przypadkowych po-

## Komunikacja podmiejska

### Komentujemy

Za miesiąc skończy się sezon urlopowy. Zaledwie się miasto, a jednym z problemów będzie właściwe przygotowanie komunikacji — szczególnie podmiejskiej. Należy m. in. sporządzić rozkład jazdy, aby ludzie zdążyli na czas do pracy i szkół. Zagadnienie to było tematem niedawnego spotkania w Prez. RN m. Łódź przedstawicieli stacji kolejowych, większych zakładów produkcyjnych i zespołów komunikacyjnych i KOS.

Ostatnia zmiana z ZPB im. H. Sawickiej i WZPB im. I. Maja nie jest w stanie zająć na pociąg z Dworca Fabrycznego, który na stacji Niecierzanowa jest o 21.33. Ci z H. Sawickiej „urywają się” po prostu o minutę, dwie więcej i co mocniejszemu w nogach udaje się przybyć na czas. Ciępi na tym zakład i cierpią ludzie. Z WZPB im. I. Maja nikt nie nadała, bo droga z zakładu jest znacznie

dłuższa. Następny pociąg odchodzi dopiero o 22.10. Zatem pół godziny niepotrzebnej czekania na dworcu. Czekań kosztom wycieczki i snu. Przedstawiciele tych zakładów postulowali, aby pociąg o 21.33 przyjeżdżał o 6-7 minut później, wówczas mogliby wszyscy spokojnie zająć

Rozkład Łódzi Kaliskiej posiada inny mankament. Pociągi podmiejskie kursują rano i wieczorem, o niezbyt właściwej porze. Bardzo wcześnie przybywa wiele pociągów: 5.11, 5.16, 5.25, 5.58. Potem długa przerwa i znowu jest kilka pociągów o 7 z minutami kiedy już za późno do pracy.

Z dojazdami młodzieży szkolnej jest mniej kłopotów. Dzięki systematycznej rozbudowie sieci internatów (w roku szkolnym 68/69 przybędzie nowych 10 z 2,5 tys. miejsc) zmniejsza się liczba dojeżdżających. Podesza trudnych warunków atmosferycznych później jesienią i zimy młodzież spoza Łódzi będzie mogła korzystać ze schroniska szkolnego.

Przedstawiciele zespołów komunikacyjnych pracowni urbanistycznej proponują włączyć kolej do przewozu pasażerów między odległymi dzielnicami. Już w sezonie 1969/70 w ten sposób mają być połączone Dąbrówka z Zabieciem i Teofilowem.

Wszystkie te postulaty i projekty kolej zobowiązała się przedłożyć naczelnej dyrekcji w Warszawie przy ustalaniu nowego rozkładu jazdy. (wan.)

## Drugi turnus jedzie na kolonie

Sroda była szczytowym dniem przyjazdów i wyjazdów kolonijnych. Rano przyjechały dwa pociągi na dworzec Łódź Kaliska. O godz. 4.46 ze Szklarskiej Poręby i o godz. 9.13 z Leska. Odjechały natomiast również dwa pociągi o 23.05 w kierunku Darłowa i o 23.50 ze Szklarskiej Poręby.

O ile powroty przebiegały raczej sprawnie, to z odprawą 1,5 tys. dzieci na kolonie nie było łatwo. Dzieciom towarzyszyło naturalnie ok. 2 tys. osób z najbliższej rodziny a miejsce zbioru przy Al. Unii w dalszym ciągu tonęło w egipskich ciemnościach. Opiekunowie musieli pomagać sobie latarkami ręcznymi, aby sprawdzić listy obecności. Mimo że na II turnus pojechało już 14 pociągów specjalnych — sporo ich odcodziło w nocy — do tej pory nie oświetlono miejsca zbioru. Jest to karygodne niedbalstwo.

Dziś o godz. 6.59 przyjeżdżała z Pleszu harcerze Widzewa Górnej oraz dzieci z Ośrodka Matki i Dziecka. (Kas)

## Studenci PWSiF na planie

Wczoraj na ulicach naszego miasta studenci PWSiF w Łodzi kontynuowali zjednoczonego filmu absolutoryjnego pt. „Te i inne miejsca”.

Tematyka filmu: para młodych, kochających się ludzi. Ona przyjeżdża z daleka, on wychodzi po nią na dworzec i razem wędrują ulicami miasta.

Cała ekipa filmowa to studenci łódzkiej szkoły. Dziewczynę gra Elżbieta Jarosik (I rok), chłopca Leszek Łatocki (III rok), operator — Piotr Kwiatkowski, a reżyser — Andrzej Titkow. (Kam)

## Sprawy Małej Temidy

● PIJANY ZA KIEROWNICĄ. ● 17 ZŁ „ZAROBKU” NA BILECIE DO KINA. ● MAŻ AWANTURNIK ● SKLEPOWA ZŁODZIEJKA

Sylwester Mastalak (Główna 60) prowadził na ul. Limanowskiego, po spożyciu alkoholu samochód „Star”. Kolegium k.-a. skazało kierowcę nieprzebiegającego zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego na grzywnę 1.200 zł.

Stanisław Kosiński (Główna 9) usiłował podreperować swoje finanse sprzedażą biletów kinowych z „zarobkiem” po 17 zł na każdym. Amator łatwych zysków, przychwycony na gorącym uczynku, skazany został na 1.200 grzywny.

Henryk Zientalak (Lipowa 76) powrócił nocą do domu, po li bacji alkoholowej, w wojowniczym nastroju i wywołał awanturę z żoną. Za zakłócenie spokoju małżonki i sąsiadom, zapłaci 3.000 zł grzywny.

Leokadia Zakrzewska (Wróblew 12) ma — jak się to popularnie określa — smole na rękach. Usiłowała skraść w sklepie MHD butelkę „Mersa ponu”. Zapłaci za ten wyczyn 2.500 zł grzywny. Okazuje się, że bardziej się opłaca po prostu kupować środki chemiczne do prania oraz... mycia zbyt lepkich rąk. (wit)



## Śladem naszych artykułów

W felietonie pt. „Ile kosztuje kawa” „DL” z dnia 3 lipca br., pisaliśmy o dość wysokich cenach czarnej kawy w łódzkich kawiarniach i barach. Otrzymałszy w tej sprawie wyjaśnienie z dyrekcji LZG „Bary”, w którym czytamy m. in.: „Zgodnie z zarządzeniem nr 262/66 Państwowej Komisji Cen z dnia 20.7.1966 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami w sprawie cen w zakładach gastronomicznych, cena kawy naturalnej o pojemności 100 cm sześć, w zakładzie kategorii I wynosi 4,20, a w przypadku wprowadzenia w tym zakładzie działalności rozrywkowej 4,80, co razem z 10 proc. dodatkami za obsługę daje kwotę 5,30. W przypadku gdy konsument

zamawiający kawę nie precyzuje dokładnie pojemności należy bezwzględnie podawać kawę tylko o pojemności 100 cm sześć”. W dalszym ciągu swego pisma dyrekcja LZG „Bary” stwierdza, że przepisy regulujące stosowanie cen w zakładach gastronomicznych mówią m. in. iż przedsiębiorstwa mogą we własnym zakresie (o ile przemawiają za tym względy ekonomiczne) ustalić ceny niższe od cen zawartych w cenniku nr 209/66 a ustalonych przez PKC. Podając powyższe do wiadomości, przedsiębiorstwo nie stwierdza nieprawidłowości w sposobie stosowania cen.

We wspomnianym felietonie nie kwestionowaliśmy tych nieprawidłowości, bo

## Nie poproszę o pół czarnej...

wiemy dobrze, że formalnie jest wszystko w porządku. Jednakże uważamy — i to stanowisko nadal podtrzymujemy — że 5,30 za małą kawę i w dodatku bardzo często nie najlepszej jakości podawaną w zakładach I kategorii to cena zbyt wygórowana.

Nie tylko zresztą kawa tak drogo kosztuje, bo oto pisał do redakcji jeden z naszych Czytelników. „Redaktorze, bądź tak uprzejmy i pójź do „Teinki” na angielską herbatę. Jak sama nazwa wskazuje, w herbariach tej nie posiadają się niczego prócz herbaty. Jednakże za angielską herbatę ze śmietanką płaci się 15,50 zł. A duża paczka herbaty angielskiej „Five o'clock” kosztuje 17,50 zł. Czy

na jedną szklankę herbaty podanej w „Teince” zużywa się 2/3 paczki plus kieliszek śmietanki? Zarówno w śmiecie tance jak i herbarcie nie widzę superlaksusu za 15 zł. Widzę jedynie bicie po kieszeni konsumenta w sposób perfidny i co najgorsze że w państwowym lokalu”.

Skorzystaliśmy z rady naszego Czytelnika i odwiedziliśmy „Teinkę”. Istotnie ma on całkowiłą rację. Ceny tu są bardzo wygórowane i nie dziwnego, że lokal nie cieszy się zbyt wielką frekwencją. Również i te ceny zostały formalnie zatwierdzone. Wydaje się, więc że sprawa cen zarówno w kawiarniach jak i w jednej łódzkiej herbarcii wymaga uregulowania. (j. kr.)

WAZNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Straż Pożarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pomoc drog. PZM 533-09

TEATRY

ARLEKIN - „Strzyjek
Cap, Klip i Klap” g.
17.30
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEJA

MUZEUM HISTORII
WŁOKIENNICWA (ul.
Piotrkowska 282) godz.
10-17.

MUZEUM RUCHU RE-
WOLUCYJNEGO (Gdań-
ska 13) czynne w g.
10-18.

MUZEUM ARCHEOLO-
GICZNE I ETNOGRA-
FICZNE (Plac Wolno-
ści 14) czynne 11-17.
Pozostałe muzea nieczynne

KINA

BAŁTYK - „Piękna
Angelika” od lat 16
(fr.) godz. 10, 12.30, 15,
17.30, 20

POLONIA - „Księżniczka”
od lat 18 (szwedzki)
godz. 10, 12.30, 15,
17.30, 20

WISLA - „Miłosne klo-
poty” od lat 16 (radz.)
g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOSC - „Piękna
Angelika” od lat 16
(franc.) g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20

WŁOKNIARZ - „Major
Dundee” od lat 16
(USA) g. 10, 12.30, 15,
17.30, 20

ZACHETA - „Przesuń
się Kochanie” od lat
14 (USA) g. 10, 12.30,
15, 17.30, 20

SYLOWY - „LETNIE
„Dżingis Chan” od lat

CO? gdzie? KIEDY?

16 (ang.) godz. 19.45
(Kino czynne tylko w
dni pogodne).

PAIRY - „LETNIE -
„Falszywe banknoty”
(franc.) godz. 19.45.
(Kino czynne tylko w
dni pogodne)

ADRIA - „Pożegnanie z
tytułem: „Winda to-
warowa” od lat 16
(franc.) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20.

ENERGETYK - „Wilcze-
cha” (pol.) od lat 14
g. 17, 19

GDYNIA - „Twardzi
ludzie” (franc.) od lat
16 g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20

HALKA - „Zycie zam-
ku” od lat 14 (franc.)
g. 16, 18, „Karabiny”
od lat 16 (franc.) g. 20

1 MAJA - „Sciana cza-
rownic” od lat 14 (pol.)
godz. 16, 18, 20

LDK - „Morderstwo po-
naszemu” (czeski) od
lat 16 g. 15.15, 17.30, 20

MŁODA GWARDIA -
„Zamrożone błyskawic-
e” od lat 16 (NRD)
g. 10, 13, 16, 19

MUZA - „Hatari” od
lat 11 (USA) g. 16, 19

OKA - „Wzgórze” od
lat 18 (ang.) godz. 15,
17.30, 20

POLESIE - „Wikingo-
wie” od lat 14 (ang.)
godz. 17, 19

POPULARNE - „Ucieczka
z milicjencji” od lat
14 (NRD) godz. 17,
19

PRZEDWISNIE - „Dru-
ga prawda” (franc.)
od lat 16 g. 15.45, 18,
20.15

PIONIER - „Ręce nad
miastem” od lat 16
(wł.) g. 15.45, 18, 20.15

POKÓJ - „Old Sure-
hand” od lat 11 (jug-
NRF) godz. 15.30, 17.45,
20

REKORD - „Cztery
pancerni i pies” I z.
„Zaloga”, „Radość i
gorączka” od lat 7 (pol.)
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ROMA - „Synowie ma-
gnata” II seria (weg.)
od lat 14 g. 9.30, 11.30,
13.30, „Wyrok w No-
rymberdze” od lat 16
(USA) godz. 15.30, 19

SOJUSZ - „Flip, Flap
i inni” od lat 11 (USA)
g. 17, „Letni deszcz”
od lat 16 (radz.) g. 19,
20

STOKI - „Schody do
nieba” od lat 16 (radz.)
g. 16, 18, 20

STYLOWY - STUDYJNE
„Twarz zbiega” od lat
14 (USA) g. 16, 18,
„Kobieta i mężczyzna”
od lat 16 (fr.) g. 20

SWIT - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TATRY - Bajki: „Obię-
żenie”, „Zabawa w ry-
cerzy”, „Latająca chat-
ka”, „Badabon w Pa-
ryżu”, „Snieżne dróż-
ki” g. 16, 17. Kino film-
ów polskich: „Moc-
ne uderzenie” od lat
14 pol. g. 18, 20

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

TYTUŁY - „Wielki wy-
ścig” od lat 11 (USA)
g. 16, 19

głębnie z dzieł. Polesie
„raz rodzaje z dzieł.
Bałuty z poradni „K”
ul. Bydgoska 17 i Wiel-
kopolska oraz z dzieł-
nicy Widzew z Poradni
„K” ul. Wysoka 12.

I Klinika Pol.-Gin.
AM, ul. Curie-Skłodow-
skiej 15 - przyjmuje ro-
dzaje i chore ginekolo-
gicznie z dzienicy Gór-
na oraz rodzaje z dzieł-
nicy Bałuty z poradni
„K” ul. Libelta 4 i Ma-
rynarska 39.

II Klinika Pol.-Gin.
AM, ul. Sterlinga 13 -
przyjmuje rodzaje i cho-
re ginekologicznie z dzieł-
nicy Śródmieście z re-
jonowych poradni „K”
z ul. Kopeńskiego 32 i
Nowotki 60 oraz rodza-
je z dzienicy Widzew
z Poradni „K” ul. Zbo-
cze 18 i Nieciarniana 41.

Szpital im. H. Jorda-
na, ul. Przyrodnicza 7/9
- przyjmuje rodzaje i
chore ginekologicznie z
dzienicy Śródmieście z
rejonowych poradni „K”
ul. Piotrkowska 107 i
Piotrkowska 269 oraz z
dzienicy Bałuty z po-
radni „K” ul. Sedzow-
ska 16, Syczerska 17 i
Z. Pacanowskiej 3.

Szpital im. B. Wolf -
ul. Łagiewnicka 36/50 -
przyjmuje chore ginek-
ologicznie z dzienicy Ba-
łuty i Widzew.

Informacje o dyżurach
szpitali innych specjali-
ności - tel. 83.

Nocna pomoc lekar-
ska, ul. Sienkiewicza 137
tel. 444-44 - zgłoszenia
na wizyty domowe w
godz. 19-5. Na miejscu
przyjmowani są chorzy
w godz. 18-7.

Nocna pomoc pielęgn-
iarska, Al. Kościuszki
48, tel. 324-09 - zgłosze-
nia telefoniczne na za-
biegi do domu w godz.
19-4.

POKOJU niekrępującego
poszukuje. Oferty „56388”
Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY, starszy, pra-
cujący poszukuje sublo-
katorskiego pokoju. Of-
erty „56414” Prasa, Piotr-
kowska 96

MAŁEŃSTWO student-
ki poszukuje niekrępu-
jącego pokoju w Łodzi
lub Zgierzu. Oferty
„56379” Prasa, Piotrkow-
ska 96

WĘDKARZA - myśli-
wego na sierpień do sa-
mochodu zapraszam Tel.
276-55 56477 g

TELEWIZOR, radiood-
biornik, antenę naprawi
zamiatuje Rymszewski,
Główna 30, tel. 226-99

ARTYSTA - grafik prag-
nie zawrzeć znajomość z
panią lat 30-33, piasty-
ką z zawodu. Cel ma-
rymonialny. Listy z po-
dobną prośbą kierować
Z. Nowiński - 5038 Gar-
win St. - Detroit, Mich.
USA - 48312 5474 k

PRYWATNE Biuro Ma-
trymonialne „Syrenka”,
Warszawa, Elektryczna
11 poleca swoje usługi.
Informacje 10 zł znacz-
kami 4078 k

KIEROWCO! Przed wy-
jazdem na urlop, zapo-
patrz się w „osmiornicę”
do mocowania бага-
żu. Oszczędzisz czas,
zyskasz wygodę. Do ma-
bycia: rog. Kilińskiego i
Nowotki, Drożdżański, A.
Czernek 56406 g

EDWARD Badziak, Piotr-
kowska 218 zgubił tablę
ce rejestracyjną nr IH-
3838 56419 g

UNIEWAZNIA się tablę
ce rej. IO-72-51 na ciąg-
nik siodłowy m-ki „Star
C-25” stacjonary włas-
ność III Oddziału WP
PKS w Łodzi, Gibalskiego
g/2/4 5495 k

ZGUBIONO plecak o
brzmieniu „Taksówka
osobowa nr boczny 795
Sztandera Wacław, No-
wotki 40” 56391 g

POMOC domowa po-
trzebna Więkowskiego 7
m. 2 56464 g

ZAKŁAD Energetyczny
Łódź-Miasto unieważnia
zagubioną plecak o
brzmieniu „ZELM 6 in-
kasent” 56494 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

RATOWNIKA z odpowiednimi kwalifikacjami, za-
trudnia w Ośrodku Kolonijnym na Mazurach w
sierpniu br. Zakłady Przemysłu Północno-Środko-
go im. M. Buczka „Zenit” Łódź, Sienkiewicza 82/84.
Zgłoszenia przyjmują dział socjalno-gospodarczy
w godz. 8-14, tel. 350-97. 5405-k

MAGISTRA INŻYNIERA lub inżyniera mecha-
nika na stanowisko dokumentalisty w komórce o-
chrony patentowej ze znajomością co najmniej 2
języków obcych, jak: angielski, niemiecki, rosyjski
i francuski - przyjmie poważne przedsiębior-
stwo państwowe. Warunki wynagrodzenia korzy-
stne. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń pod nr
„5342/k”, Prasa, Piotrkowska 96, 5342-k

TECHNIKA budowlanego na stanowisko kierowni-
ka budowy, ekonomisty na stanowisko 2-cy kie-
rownika dz. adm.-inwest., wymagane wykształce-
nie średnie techniczne, plus uprawnienia budow-
lane, murarzy, pomocników murarzy, stolarzy,
przyjmie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane
Handlu Wewnętrznego, Łódź, Piotrkowska 67,

Czy w Łodzi powstanie wzorcowy ośrodek
informacji turystycznej?

Łódź - drugie co do wiel-
kości miasto w kraju -
jest jednym z najwięks-
zych „eksporterów” tury-
stów. Co rok wyjeżdża z Ło-
dźki w celach turystycznych
i wypoczynkowych około pół
miliona osób. Jednocześnie
Łódź ma ambicje, aby przy-
jmować u siebie gości i poka-
zywać im najbardziej chara-
kteryistyczne dla naszego
miasta zakłady, obiekty oraz
zabytki. Co rok odwiedza nas
ok. 400 tys. osób z kraju i 50
tys. z zagranicy. W świetle
tych liczb wydaje się jak naj-
bardziej wskazane, aby Łódź
posiadała ośrodek informacji
turystycznej z prawdziwym
zadaniem. Jak dotychczas
brudno tak nazwać ośrodek
przy ul. Piotrkowskiej 104,
mieszczący się razem z biu-
rem rzeczy znalezionych.
Czy Łódź ma szansę otrzy-
mać reprezentacyjny ośrodek
- takie pytanie zadaliśmy
wicedyrektorowi Centralnego
Ośrodka Informacji Turystycz-
nej Adamowi Dołińskiemu,
który przebywał ostatnio w
naszym mieście.

Posiadamy obecnie w
kraju 700 ośrodków inform-
acji turystycznej. Reprezenta-
cyjne powstały ostatnio w
Warszawie i we Wrocławiu.
Przygotowuje się podobne w
Katowicach, Poznaniu, Szczeci-
nie i Krakowie. Ośrodek taki
zaplanowaliśmy również
w Łodzi. Są nawet już pie-
niądze na jego urządzenie.
Chodzi tylko o wyszukanie
odpowiedniego lokalu.

Jakie funkcje powinien
spełniać taki ośrodek wzor-
cowy?

Przed wszystkim udzie-
lać porad: dokąd i jak poje-
chać w celach turystycznych
i wypoczynkowych. Poza
tym udzielać informacji przed
stawicielom zakładów pracy
na temat miejscowości week-
endowych. Trzecim zadaniem
jest gromadzenie materiałów
informacyjnych: folderów, al-
bumów, map itp. Ośrodek po-
winien także zajmować się
sprzedażą pamiątek regional-
nych oraz wynajmowaniem
kwatery prywatnych. Jego pra-
cownicy powinni udzielać peł-
nej i wszechstronnej infor-
macji również w obcych je-
zykach.

Łódź jak dotychczas nie
dysponuje ani jednym folder-
em...

Dlatego też Centralny
Ośrodek Informacji przewi-
dzał fundusze dla Łodzi na
pokrycie kosztów związanych
z wydaniem folderów, pla-
nów miasta w większym na-
kładzie, informatorów, ulotek
o imprezach turystycznych i
kulturalnych. Powinny one

znaleźć się m. in. we wszy-
stkich hotelach łódzkich. Aby
postawić na właściwym po-
ziomie informacje turystycz-
ną w Łodzi, niezbędna jest
także współpraca z Wojewód-
zkim Ośrodkiem Informacji.

Czy w naszym woje-
wództwie powstana także
wzorcowe punkty informacji
turystycznej?

W całej Polsce będzie
ich 68. W województwie łódz-
kim pod uwagę bierze się
Sieradz, Łęczyca i Łowicz.
Chcielibyśmy, aby te punkty
miały wydzielone lokale i po-
siadyły etatowych informato-
rów, którzy kolportowałyby
wydawnictwa turystyczne.

A jak przedstawiają się
plany Centralnego Ośrodka
Informacji Turystycznej?

Naszym zdaniem ilość
700 punktów informacji tury-
stycznej jest wystarczająca.
Chodzi tylko o właściwe ich
roz rozmieszczenie. Co tydzień
wydajemy „Aktualności sezo-
nu 68”, zawierające sygnały,
meldunki i informacje o noc-
legach, gastronomii i komu-
nikacji. „AS” dociera do
wszystkich naszych punktów
i ma pomagać w kierowaniu
i organizowaniu ruchu tury-
stycznego. Plan wydawniczy
do 1970 roku obejmuje 280
tytułów. Około 60 ośrodków
„IT” otrzyma reklamy neo-
nowe. W Łodzi takie oświe-
tlenie projektuje się wykonać
nad ośrodkami przy ul. Piotr-
kowskiej 104 i Grand-Hote-
lem. Zaświecą się one praw-
dopodobnie już w sierpniu.

Rozmawiała:
W. KASPRZAK

Pozdrowienia z obozów i kolonii

Ostatnio otrzymaliśmy
ciekawy list od młodzieży łódz-
kiej przebywającej na obo-
zie archeologicznym w Lesi-
sku k. Osjakowa (pow. wie-
liki):

„Piszą do Was przyszli ar-
cheolodzy. Pod kierunkiem
konservatora wojewódzkiego
dr Henryka Wiklaka, pracu-
jemy wraz z grupą naukow-
ców przy wykopaliskach, na
terenie pobliskiego omentar-
zyska kurhanowego.

Naszym wielkim sukcesem
stało się odnalezienie w je-
dnym z kurhanów pięknej za-
pinki brązowej w kształcie
kominiarki. Prócz tej odzo-
by wydobyto także szereg
kości i naczyń glinianych.

Praca nasza jest niezwykle
interesująca. Poza zajęciami
praktycznymi otrzymujemy
także sporą dawkę wiadomo-
ści teoretycznych. Odbywamy
również wycieczki po okolicy.
Mają one na celu przeprowa-
dzenie badań powierzchni-
wych i wyznaczenie nowych
stanowisk archeologicznych.

15 NIEWYKWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW
fizycznych (roboty drogowe), zatrudni zaraz
Prez. DRN Łódź-Widzew, Wydział Gospodarki
Komunalnej i Mieszaniowej, Armii Czerwonej
30, Zgłoszenia: IV piętro, pokój 69, w godz. 8,15
-14,30. 5399-k

KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwolenia na
prowadzenie pojazdów mechanicznych i monte-
rów samochodowych, zatrudni niezwłocznie Wo-
jewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komun-
ikacji Samochodowej III Oddział w Łodzi, ul.
Gibalskiego 2/4. Warunki pracy i płacy do om-
ówienia w sam. sekcji kadr. 5437-k

INŻYNIERA elektryka z praktyką w przemyśle
- na stanowisko kierownika, kierownika magaz-
ynu technicznego, technika mechanika w dziale
Zakładu Wrobob Papierowych. Zgłoszenia
przyjmują i szczegółowych informacji udziela
dział kadr i szkolenia zawodowego, Łódź, ul.
Warecka 1/7. 5435-k

INŻYNIERA lub technika budowlanego na sta-
nowisko kierownika sekcji inwestycji, techników
samochodowych na stanowisko technologia w
dziale gł. technologia i na stanowisko kierowni-
ka sekcji transportu, ekonomisty z wyższym lub
średnim wykształceniem, ze znajomością zagad-
nień organizacyjno-prawnych do działu gł. ekono-
mista, tokarzy, ślusarzy, blacharzy, frezerów,
stolarzy, spawaczy z uprawnieniami spawania
gazowego i elektrycznego, robotników do prac
w oddziałach produkcyjnych i magazynie przy-
jmuje zaraz Zakłady Motoryzacyjne w Łodzi, Skła-
dowa 41/43. Warunki pracy do omówienia. Zgło-
szenia kandydatów przyjmują dział kadr co-
dziennie w godz. 8-14, tel. 297-90. 5422-k

KSIEGOWĄ do działu finansowego przyjmą za-
raz Łódzkie Zakłady Metalowe Przemysłu Tere-
nowego w Łodzi, ul. Strzelczyka 25. 5439-k

INSPEKTORÓW nadzoru technicznego z wysz-
szym średnim technicznym, 5-letnią praktyką
zawodową i uprawnieniami budowlanymi oraz
techników budowlanych, przyjmie natychmiast
Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-
Śródmieście, Piotrkowska 100. Zgłoszenia przy-
jmują sekcja d/s osobowych w godz. 8-15. 5432-k

EKONOMISTE w dziale zapotrzenia, zatrudnia
Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Pierwsza”
w Łodzi, ul. Fabianicka 152/154. Wymagana prak-
tyka i średnie wykształcenie oraz znajomość
barwników i chemikaliów. Zgłoszenia przyjmują
dział kadr. 5432-k

KIEROWCÓW z I, II, III i III - nową kat. pra-
wa jazdy (ukończony 21 lat) na samochody cięż-
zarowe, ładowaczy, monterów samochodowych,
elektryka stolarzy, ślusarzy maszynowych, hy-
draulika, stolarzy, spawaczy-blacharzy, malarza,
portiera do pilnowania bazy oraz dozorcę noc-
nego i tapicera. zatrudni natychmiast Łódzkie
Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w
Łodzi, Górnicza 18/26. 5287-k

Wszystko to bardzo nas pa-
sjonuje.

Prosimy redakcję o przesta-
wienie gorących podziękowań
organizatorom obozu archeo-
logicznego p. insp. Majchrzak
i Wojnarowicz z Inspektora-
tu Oświaty Łódź-Śródmieście,
kierownikowi SWOKT p. Kry-
stynie Niewiarowskiej oraz
dr Henrykowi Wiklakowi.
Ślemy również serdeczne po-
zdrowienia naszym rodzicom.

RADA OBOZU”

Pozdrowienia z obozów i
kolonii przesyłają również:
dzieci pracowników „Con-
feximu” z Bukowiny Ta-
trzańskiej, dzieci z kolonii
ŁZSP z Burzenina, uczniowie
XXI LO im. B. Prusa - z
obozu wędrownego oraz rada
kolonijna ŁZPO „Emfor”.

Dziękujemy naszym mło-
dym Czytelnikom, za utrzy-
mywanie podczas wakacji tak
serdecznego kontaktu z re-
dakcją. Nadesłane pozdrowie-
nia - zgodnie z życzeniami
przekazujemy ich rodzicom.

(wit)

Łódzkie Zakłady Drzewne

Przemysłu Terenowego

w ŁODZI, ul. WIGURY 4/6, TEL. 343-59

ZAWIADAMIAJĄ, ŻE
ZAKŁAD USŁUG STOLARSKICH w ŁODZI,
UL. KRASZEWSKIEGO 26

został przeniesiony

DO ZAKŁADU w ŁODZI, ul. POZNAŃSKA 51,
TEL. 453-97 (skrzyżowanie z ul. Łęczycka).

ŁÓDZKIE ZAKŁADY DRZEWNE PT WYKONUJĄ:

MEBLE NIETAPICEROWANE (skrzyniowe)

wg życzeń Klientów (osób prywatnych),

w następujących Zakładach Usługowych w Łodzi:

ul. POZNAŃSKA 51, tel. 453-97

ul. GANDHEGO, róg ul. Kasprzaka (pawilon).

Porady techniczne na miejscu.

Transakcje wyłącznie gotówkowe.

Zakłady czynne są codziennie w godz. 7-18,

w soboty w godz. 7-16.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFORO-
WICZ, wenerycy, skór-
ne 16.30-18, Próchnika 8

Dr med. CHRĘCINSKI
specjalista chorób skó-
ry, wenerycznych 18-19,
Narutowicza 68

KORONSKA lekarz gi-
nekolog 17-18, Zielona 16

# Radio i telewizja

## PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Nowe nawiązania Dętej Orki. Rozrywkowej z Lipska. 8.44 Koncert zyczeń. 9.00 Dla dzieci: „Zabawy, zawady, wyprawy, przygody”. 9.20 Kone. muzyki operowej. 10.00 „Przełajnia się niebo” — fragm. pow. 10.20 Fel. muzyczny. 10.50 Cykl: „Cuprum 68”. 11.00 W różnych nastrojach. 11.20 (L) Koncert Ork. PR w Łodzi. 11.50 Radość Poradnia Rodzinna. 12.05 Wiadomości. 12.10 „Koncert z polonezem”. 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 W stylu koncertującym. 13.20 Na swojską nutę. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 Aud. poetyczna. 14.10 Muzyka polska. 15.00 Wiadomości. 15.05 Z życia Związku Radzieckiego. 15.30 Dla dzieci młodszych: „Rozdźwięki wyjechał” — słuch. 16.05 „Non stop Studia Rytm”. 16.20 „Radiostopem po morzach, la-dach i oceanach”. 16.40 Chwila satyry. 16.50 Reportaż młodzieży wy. 17.00 „Przeboje stulecia”. 17.20 Słuchowisko fantastyczne. 17.40 „Na cztery wiatry”. 17.55 Wiad. 18.00 „Przeboje zawsze młode”. 18.40 Muz. i aktualności. 19.05 „Z księgarskiej ludy”. 19.20 „List z Polski”. 19.35 Kone. słynnych solistów. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 Ork. „Philharmonia” i Ork. „Lamoureux”. 21.20 Rozmowy o wychowaniu. 21.30 Audycja literacka. 22.00 „Ludzie i kontynty”. 22.20 Muz. rozrywkowa — taneczna. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 W kręgu muzyki romantycznej. 24.00 Wiad.

## PROGRAM II

8.20 Wiadomości. 8.35 „Świat i my”. 8.55 Kone. z nagr. Ork. Rozgłośni Wrocławskiej. 9.30 Wiadomości. 9.35 Przegląd czasopism regionalnych. 9.45 Polskie tańce ludowe. 10.00 Popularne utwory ork. 10.25 „Ludzie na błotach”. 10.45 Z twórcz. Beetho-vena i Schuberta. 10.50 Z kraju i ze świata. 12.30 (L) „Przed kampanią skupu”. 12.45 (L) „Całendarium kultury muzycznej”. 13.15 (L) „W tanecznych rytmach”. 13.25 Fragm. książki: „Od sierpnia do stycznia”. 13.45 Kone. 14.30 Z cyklu: „Serce i szpada”. 15.00 Pieśni i tańce świata. 15.20 Radziecka muzyka operetkowa. 15.50 „Laureaci 1968 r.”. 16.00 Wiad. 16.07 Kone. artystów. 16.46 (L) „Akt. łódzkie”. 17.00 (L) Gra i śpiewają „Skaldowie”. 17.15 (L) Z cyklu: „Mówi pedagog”. 17.25 (L) Wypoczywamy przy muzyce. 17.50 (L) „Cio-cio-iza” — fragm. pow. 18.10 (L) F. Mendelssohn: „Sen nocy letniej”. 18.20 (L) Radio-Reklama. 18.30 „Widnokrąg”. 18.45 J. Brahms — Tańce węgierskie. 19.00 Wiad. 19.07 Nowe płyty w Polskim Rad. 19.30 Zespół Dźwiękowy. 20.00 Tańce ludowe różnych narodów. 20.20 W paru słowach. 20.30 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sportowe. 21.31 Z cyklu: „Opery w przekroju”. 22.20 Żywioty — noemat. 22.35 Serenady orkiestrowe. 23.15 „Przegląd i poglądy”. 23.25 Do tańca gra ork. węgierska. 23.50 Ostatnie wiadomości.

## PROGRAM III

17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi. 17.30 „Grek szuka Greczynki” — odc. pow. 17.40 Akt. polskiego big-beatu. 18.00 Ekspres ser przez świat. 18.05 Kram z piosenkami. 18.30 „Szlachetni pa nowie dzwoni!” — bajka afrykańska. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.00 Czytamy pamiętniki. 19.15 Na wibracje gra C.

Cuillhot. 19.25 Śladami bohaterów Trylogii. 19.35 Pod szafirową igłą. 20.00 Zebra — krakowski magazyn motoryzacyjny. 20.15 Poezja i piosenka. 20.35 Albośmy to ja-cy tacy — w krzywym zwierciadle prasy. 20.50 Przeboje na UKF. 21.15 W radzieckich klubach jazzowych. 21.30 Latarnia Diogenesa — „Rycerz i dworak”. 1.50 Opera tygodnia — K. Szymanowski „Król Roger”. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Anna German. 22.15 Odc. „Potopu” w wydaniu dźwiękowym. 22.45 Do-remi-fa-sol-la-si — śpiewa trio Kłara. 23.00 Wiersze St. R. Dobrowolskiego. 23.05 „Muzyka no ca”. 23.50 Na dobranoc śpiewa Marie Laforet.

## TELEWIZJA

10.00 „Willa na przedmieściu” — film z serii TV „Barbara i Jan” prod. pol. (W). 16.55 Dzieńnik (W). 17.05 Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1919 (z Katowic). 17.35 „Telekram” (W). 17.45 Łódzkie wiad. dnia (L). 18.05 „Kwiaty, kwiaty...” — program muzyczno-poetycki (z Wrocławia). 18.40 „Kuba 68” — film pol. (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Trybuna Telewizyjna” (W). 20.35 „Tem wstrętny celnik” — film franc. (W). 22.00 „Horyzonty” — magazyn gospodarczy (W). 22.30 Dziennik (W).

# 113 samochodów dla oszczędnych

Powszechna Kasa Oszczędności komunikuje, że w ostatnim losowaniu książeczek samochodowych PKO, które odbyło się 24 lipca 1968 roku, mieszkańcy Łodzi i województwa wylosowali 113 samochodów.

## NRF buduje okręty wojenne w rakiety

Dowództwo floty wojennej NRF nadal intensywnie rozbudowuje na Bałtyku flotyllę jednostek uzbrojonych w rakiety.

Jak podaje dziennik „Frankfurter Rundschau” do 1974 roku flota ta powiększy się o 17 nowych jednostek bojowych, wyposażonych w broń rakiętową — 3 niszczyciele, 4 torpedowce i 10 kutrów torpedowych. Będą one wyposażone w rakiety typu „Tartar”, sterowane przez torpedy i automatyczne działa.



Wczoraj między godzinami 4 i 5 temperatura w Łodzi opadła do 7,6 st. C. Dziś zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, rano możliwa mgła a po południu przelotne opady. Temperatura maksymalna ok. 20 st. C. Wiatry słabe, północne. Jutro spodziewane opady. temperatura bez zmian. Dzisiaj słońce zajdzie o 19.46 a jutro wstanie o 3.52. Imieniny obchodzą dziś Krzysztof i Jakub. (skl)

Z powodu zgonu naszej Koleżanki S. + P. **Władysławy Woźniak** wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają PRACOWNICE z ZPDZ „ELASTICANA” ZAKŁADU „B” ŁÓDŹ, REWOLUCJI 1905 r. nr 69.

Dnia 20 lipca 1968 roku zmarła nagle

## MARIA MAJER

główny kasjer MZBM Łódź-Sródmieście

W Zmarłej tracimy sumiennego pracownika, szlachetnego człowieka i serdeczną koleżankę. Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 lipca br., o godz. 17 na cmentarzu w Pabianicach. RODZINIE Zmarłej wyrażamy głębokie współczucie.

DYREKCJA, PODST. ORGAN. PART., RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z MIEJSKIEGO ZARZĄDU BUDYNKÓW MIESZKALNYCH ŁÓDŹ-SRÓDMIEŚCIE

W dniu 20 lipca 1968 roku zmarł najukochańszy

## Ludwik Żabicki

Ojciec i Teść

Pogrzeb odbędzie się 25 lipca br., o godz. 17 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym powiadomiam pogrążoną w nieutulonym żalu

ZONA z RODZINĄ

Koleżance MARII BANACKIEJ wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

## MATKI

MARIi SOBIERAJSKIEJ składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAW. ORGAN. PART. i PRACOWNICY ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU GUMOWEGO

# Ciekawe! Przeczytaj

## POMOC NRF DLA IZRAELA

Jak podaje oficjalnie bońskie MSZ, rząd Niemieckiej Republiki Federalnej udzielił ostatnio Izraelowi pomocy gospodarczej. S.ęga ona sumy

## Łódź będzie Łódź

W BLIŻSZEJ I DALSZEJ PRZYSZŁOŚCI — to temat spotkania naszych Czytelników z MGR INŻ. ARCH. EUGENIUSZEM BUDLEWSKIM — głównym architektem m. Łodzi. Spotkanie to, na które serdecznie redakcja zaprasza wszystkich zainteresowanych perspektywami rozwoju naszego miasta, odbędzie się W PONIEDZIAŁEK 29 LIPCA O GODZ. 17.30 W KLUBIE DZIENNIKARZA (Piotrkowska 96 — I piętro).

Dowiemy się więc o przebudowie śródmieścia, modernizacji rejonu Głównej, lokalizacji nowych osiedli i szeregu innych niezmiernie interesujących każdego łodzianina spraw.

## Włochy Pożar w magazynach wojskowych

W środę w wojskowych magazynach paliwa w Rivanzano (północne Włochy) wybuchł groźny pożar. Pierwsze doniesienia stwierdzają, że płonące paliwo zalało osadę, zamieszkałą przez 3 tysiące osób. Ogień strawił wiele domów. Kilka osób jest rannych.

## W Chorwacji

## Nauka w szkołach średnich nadal płatna

Republikańska Rada Wykonawcza Chorwacji rozpatrywała 23 bm. sprawę opłat w szkołach średnich w Chorwacji. W chwili obecnej na ogół na ilość 150 tysięcy uczniów w szkołach średnich w Chorwacji — ponad 60 tys. płaci za uczęszczanie do szkół średnich. W roku ubiegłym rodzice zapłacili za kształcenie dzieci ponad 36 milionów dinarów. Jak stwierdzono na posiedzeniu, zmniejszenie opłat szkolnych spowodowałoby, wskutek braku odpowiednich funduszy, konieczność pozabawienia 20 tysięcy młodzie-

ży możliwości uczęszczania do szkół średnich. Chorwacka Rada Wykonawcza uznała opłaty szkolne za złe konieczne, gdyż utrudniają one uczęszczanie do szkół młodzieży z niezamożnych rodzin. Chorwacka Rada Wykonawcza wypowiedziała się za wprowadzeniem zasady, aby wysokości opłat szkolnych nie określały szkoły średnie samodzielnie, lecz władze komunalne oraz aby wprowadzono zróżnicowanie opłat w zależności od pozycji społecznej rodziców uczniów.

## RASIZM I. ZAROBKI

Republika Afryki Południowej, to kraj niesłychanie bogaty (największe na świecie złoża złota) i równocześnie kraj, w którym ustawodawstwo i zwyczajne rasistowskie do dziś jeszcze świecą triumfy.

Oto jak kształtują się zarobki w republice Afryki Południowej: biali pracownicy przemysłu zarabiają przeciętnie w skali miesiąca 323 — 330 dolarów, pracownicy pochodzenia azjatyckiego 89 — 95 dolarów zaś Murzyni 60 — 70 dolarów. Stopień tego zróżnicowania wskazuje m. in. na rodzaj wykonywanych prac przez poszczególne grupy ludności: złota, kolorowi oraz Murzyni nie są w ogóle dopuszczani do lepiej płatnych zawodów i stanowisk. Dla uzupełnienia: w kraju tym żyje 12 milionów Murzynów — stanowią oni większość ludności Afryki Południowej.

## MALŻENSTWA W ZSRR

Co roku w ZSRR zawiera się 2 miliony małżeństw. Oznacza to, że w ciągu roku na każde 10 tys. mieszkańców wstępuje w związki małżeńskie 87 par (w Polsce — 72 pary, w NRD — 97, w Japonii — 98, we Francji — 71). Najwięcej małżeństw zawiera się na Dalekim Wschodzie, gdzie osiedlają się przeważnie ludzie w młodym wieku. Rekord pobito na Kameczacie — 130 małżeństw na każde 10 tys. mieszkańców. Różnica wieku nowożeńców w ZSRR nie przekracza z reguły 6 lat. Przeszło 2/3 zawieranych małżeństw stanowią pary z różnicą wieku wynoszącą 3 lata. Na 10 tys. mieszkańców przypada w Związku Radzieckim 15 rozwodów, czyli 1 rozwód na 5-6 małżeństw (w Polsce 1 rozwód na 11-12 małżeństw). Najczęściej przyczyną rozwodów w ZSRR jest niezgodność charakterów (30,5 proc.), dalej pijactwo męża (29,2 proc.), zanik poprzednich uczuć, zdrada, wierność małżeńskiej, bezdzietność itd. (ast)

## Katastrofalna powódź w Indii

Z powodu powodzi w stanie Bengal zachodni w Indii ucierpiał około 4 mln osób. 12 osób poniosło śmierć, uszkodzonych jest 42 tys. domów; na poważne szkody narażone zostały zbiory.

Georges Simenon  
**Wakacje**  
**KOMISARZA MAIGRETA**  
tłum. M. Stefańska

Pan Léonard był w pantoflach i bez marynarki. W kuchni znajdował się zielony groszek, świeżo oczyszczone marchewki, porry, w wamienkach leżały kartofle. Mięsa krwawily na białym blacie stołu a solki i trUBY czekały na ostrzobanie.

— Lyczek białego, komisarszu?

Pierwszy tego dnia. Białe wino gospodarza. Był to składniak doskonały cienkusz z prawie zielonymi refleksami.

Maigret nie mógł usiąść na piasku plaży pośród matek. Poszedł wzdłuż Remblai, zatrzymując się od czasu do czasu. Spoglądał na morze, na różnobarwne postacie, które coraz liczniej pojawiały się w przybrzeżnych falach. Później, doszedłszy na wysokość centrum miasteczka, zawrócił na prawo i dotarł wąską uliczką na kryty rynek.

Krażył wśród straganów tak powoli, z taką powagą, jak gdyby miał do wyżywienia

czterdzieści osób. Zatrzymywał się głównie przed jeszcze trzepoczącymi się rybami i skorupiakami, wyciągnął czubek zapalki w kierunku homara, który chwycił go swymi szczypcami...

Drugie białe wino, gdyż znajdowało się tam, o jeden stopień niżej, małe bistro, stanowiące niby przedłużenie rynku, od którego przyjmowało jego przyjemne zapachy.

Następnie przeszedł przed kościołem Notre-Dame, by kupić gazetę. Czy mógł wrócić do swego pokoju, by ją przeczytać?

Znowu wyszedł na Remblai i usadowił się na tarasie, jak zawsze na tym samym miejscu. Jak zwykle również wahał się, gdy kelner oczekiwał na zamówienie. Zupełnie jakby miał wypić coś innego, niż zazwyczaj!

— Białe wino...

Zdarzało się, że czasem nie pił go całymi miesiącami.

O jedenastej wszedł do kawiarni, by zatelefonować do kliniki i usłyszeć siostrę Aurelie mówiącą swym pełnym namaszczenia głosem:

— Nasza droga chora miała świetną noc. Wybrał sobie kilka małych kądeków, w których zasiadał zawsze o tej samej porze. W sali jadalnej hotelu także miał swój ką, blisko okna, naprzeciw stołu dwojga starych sąsiadów.

Pierwszego dnia, po kawie, zamówił szklankę calvadosu. Odtąd Germaine pytała go niezmiennie:

— Calvados, panie komisarszu?

Nie ośmielał się odmawiać. Czuł się rozleniwiony. Słońce grało mocno. Był godzinny, kiedy asfalt Remblai tańt rozmiekał, że pod stopami i oponami samochodów tworzyły się głębokie wyżłobienia.

Wchodził na górę, by odbyć swoją sjęstę, nie na łóżku, lecz na fotelu, który wyciągał na balkon i zamarał się w nim z twarzą przesłoniętą gazetą.

„Przez łóżko, niech pan poprosi o widzenie z chora z 15”.

Obserwując jego uregulowany tryb życia można by pomyśleć, że prowadził go od lat. Tymczasem od chwili gdy przybył tu z żoną minęło właśnie dziewięć dni. Pierwszego wieczora jedli małże. Obiecywali sobie tę przyjemność jeszcze w Paryżu: zjeść pełen półmisk świeżo złowionych małży.

Zachorowali po nich oboje. Przeszkadzali sąsiadom spać. Najajutrz Maigret czuł się lepiej, ale na nazajutrz Maigret skarżyła się na nieokreślone dolegliwości. Następnego nocy miała gorączkę. Myśleli jeszcze, że to nic nie jest.

— Nie miałam racji. Małże nigdy mi nie służyły...

Po dwóch dniach, cierpienia jej wzmogły się do tego stopnia, że trzeba było wezwać doktora Bertranda, który natychmiast zabrał ją do kliniki.

Ze, bezładne godziny, biegania tam i z powrotem, nowe twarze, prześwietlenia, analizy.

— Zapewniam pana, doktorze że to małże — powtarzała pani Maigret z niskim uśmiechem.

Ale lekarze nie uśmiechali się biorąc Maigret na stronę. Ostre zapalenie wyrostka robaczkowego z groźbą zapalenia otrzewnej. Konieczna natychmiastowa operacja.

Podczas jej trwania przemierzał tam i na powrót długi korytarz, podobnie jak młody człowiek, oczekujący rozwiązania swojej żony i aż do krwi ogryzający paznokcie.

Oto jak stał się panem G.

W ciągu szczęścia dni człowiek nabiera nowych przyzwyczajeń, uczy się chodzić bezszelstnymi krokami, kierować stódkie uśmiechy do siostry Aurelii i siostry Marii od Aniołów, uczy się nawet nieszczęrze uśmiechać do okropnej panny Rinquet.

Na domiar kłosek korzysta z tego, by wsunąć do jego kieszeni głupi biletik.

Ale przede wszystkim kim jest chora z 15? Pani Maigret wiedziała to z pewnością. Znały się wszystkie, nie widząc się. Były doskonale poinformowane o drobnych sprawach każdego. Zdarzało się jej mówić na ten temat do swego męża, dyskretnie, głosem cichym jak w kościele.

— Mówią, że pani z 11 jest taka miła i łagodna... A jednak, biedaczka... Zbliży się... Wymamrotała w oddechu

— Rak piersi...

Później rzuciła okiem w stronę łóżka panny Rinquet i zamruwała powiekami, co oznaczało, że ta też ma raka.

— Gdybyś widział śliczną młodą dziewczynę, która przywieziono na salę...

Na wspólna salę, gdyż w klinice były w sumie, niczym w pocągach, trzy przedziały: wspólna sala, która pełniła rolę trzeciej klasy, później pokoje o dwóch łóżkach i w końcu, na szczycie hierarchii, pokoje z jednym łóżkiem.

Po cóż się kłopotać? To wszystko było dziecinada. Atmosfera kliniki miała w sobie coś doprawdy dziecięcego. Czyż siostry nie były infantylne? Chore, ze swoimi zadręciami, sekretnymi poszeptowaniami, słydczami, które gromadziły jak skąpcy i krokami, na które wychylały na korytarzach — również.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź 1, skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekopisów nie zamawionych red. nie zwraca), kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.) Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książk „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95.